

IRENA PŁOTNICKA

ur. 1917; Żminne



Miejsce i czas wydarzeń	Parczew, PRL
Słowa kluczowe	Parczew, okres powojenny, PRL, praca w szkole, warunki pracy

Praca w szkole w Parczewie

Zarabiało się mało stosunkowo, ale i szkoła też nie miała odpowiedniego budynku, tak że w szkole powszechnej korzystało się z jednej sali albo z dwóch sal. I to taka była wtedy ciężka zima, że jak przychodziło się, to miało się na brwiach i na rzęsach śnieg zamarznięty. I w domu też, chociaż paliło się w piecu, to jednak zawsze było zimno, i tak na przykład jak wypisywałyśmy świadectwa na półrocze, to trzeba było siedzieć dosłownie w łóżku, że połowa ciała była przykryta ciepło. To tak było. Z kuzynką wtedy mieszkałam, wynajmowałyśmy pokój dla nas dwóch. U tej staruszki miałyśmy na miejscu mleko, można było kupować od niej, bo ona trzymała też krowę. Miałyśmy uczniów w różnym wieku, wielu w partyzantce było, więc dorośli nieraz chłopcy. A nauczyciele byli różni, bo jedni po studiach, na przykład skończyli fizykę, matematykę, to uczyli. A ja uczyłam wtedy też rysunków. Mieliśmy wizytacje, często wizytator z kuratorium przyjeżdżał, na lekcje przychodził, kontrolował wszystkie lekcje.

Data i miejsce nagrania	2019-03-25, Lublin
Rozmawiał/a	Agnieszka Piasecka
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"